

---

W ŚRZODĘ DNIA 22 KWIEŃNIA 1801.

---

*Z Wiednia d. 15. Kwietnia.*

W piątek d. 10 i. m. w wieczór J. C. K. M., wraz z Arcy Xięciem Karolem i innemi Arcy Xiążętami powrócił tu w dobrem zdrowiu z przedsięwziętej podróży do Budweis dla uroczystego rozpuszczenia Czesko-Morawsko-Sląskiego Legionu. D. 13 po południu o godzinie 4 udał się nowu w towarzystwie Arcy Xcia Karola do Wienerneistadt, aby był obecnym na obrotach zgromadzonej tam węgierskiej insurrekcyoney milicyi, i na uroczystym oney rozpuszczeniu. Arcy Xiążęta poic chali tam d. 14 za Cesarzem J. C., a Arcy Xiążę Palatyn, jako najwyższy wódz tej milicyi jeszcze d. 10 tam stanął.

J. C. K. M. raczył swego tajnego radcę i nadwornego Galicyjskiego kanclerza, Jozefa hrabiego Mailath pełnomocnym kommissarzem do C. K. włoskich posiadłości, a Franciszka Carnea Stefano di Tagliano takimże kommissarzem do Dalmacyi, Istrii i Albanii, naysaskawiey własną ręką do nich pisząc biletami mia-

nować. — Sprawującego C. K. interesu przy dworze bawarskim, szambelana hrabiego Palm, mianował J. C. K. M. z szczerzejaczej swych względów radcą rządowym niższej Austrii. — Kapitana w pierwszym Banackim regimencie, Sobastiana Augusta, w nadgródę jego 35 letnich w wojskowości walecznych i wiernych zasług, raczył J. C. K. M. z całym jego potomstwem obojczy pleci do stanu szlacheckiego w wszystkich dziedzicznych krajach z przydomkiem Ansfels naysaskawiey wynieść. — Przez wzgląd na szczerzejaczej zdatność medyka Hoser, którą w ważnym wydzwignieniu, Arcy Xięcia Jmć Karola, z ostatniej choroby okazał, i którego postępowanie sławny medyk, baron Quarin, w pierwszych zaraz i następnich odwiedzeniach pochwalił, raczył go J. C. K. M. naysaskawiey nadwornym medykiem mianować, a Arcy Xiążę Jmć na dowód swego zaufania postanowił go swoim nadwornym lekarzem. — J. C. K. M. raczył rozciągnąć drogę z Ljubacz do

berlaibach i nazad w Xięstwie krainu na półtory stacyi, nastaskawiey postanowić, oraz płacę od konia od 1 Maia za półtory stacyi, tak dla podróżnych, iako też kuryerów, sitafet, delizansów &c. oznaczył. — Podobniez raczył J. C. K. M. poczt mistrzom w Czechach podwyżsioną płacę po 1 r.ńskim od konia na milę do ostatniego Października przedłużyć. — D. 6 t. m. umarł w Ofen C. K. F. M. L. właściciel regimentu kieryserów, hrabia Moritz K vanagh, w 65 roku zycia swego na długą piersi chorobę.

D. 23 Marca o godzinie wpół do 4 po południu przytrafiło się w Bleyberg w wyższej Karentyi nadzwyczajne zdarzenie. Z wierzełka góry alpeyskiej Wil laher, w tak nazwanym Nötschlöhner, spadł nadzwyczajney wielkości batwan śniegu i zasypał 2 ponizey stojące młyny. W niższym nie znajdował się właśnie nikt, ale w wyższym było na nieszczęście 8 osób, które śniegiem na 7 sążni przysypane tak dalece zostały, że ledwie dostrzedz można było śladu, gdzie się młyn znajdował. Dla dania iak nayprętszego ratunku tem osobom, górnicy tamteysi za rozrządzeniem urzędników bili w śniegu 3 szyby, nad którymi 22 godzin pracowali, póki nie natrafili na zasypały młyn, i nie uszszeli na pociechę ludzkości głosu przysypanych osób. Miano nawet szczęście wszystkie osoby żywcem z przywalin wydobyc. Młyn znajdujący się ieszcze pod śniegiem, ledwie za 2 miesiące się pokaze, wystawiając okropne spustoszenie. Każdy dzień się musi iak tyle ludzi, 1 krowa, 1 owca i 5 kur żywo bez zgruchotania kości, z małym tylko obrażeniem wydobyci być mogli. W całym

tem zdarzeniu opłakują 10 letniego chłopca, który w tym samym czasie od swej matki do młyna po mąkę był postany. Uratował on wprawdzie przez to młynarza, óyca 5 dzieci, krórego z dołu gdzieby był niechybnie zgruchotany, na górę wywołał, ale sam zostawszy przed domem znalazł śmierć, którego nawet do tego czasu znaleźć nie mogą.

*Z Londynu d. 27. Marca.*

Onegday P. Grey w izbie niższej uczynił przeciągły wniosek względem weyrzenia w stan narodu, i wyznaczania na to osobney kommissyi: "W czasach zagrożających, i pełnych niebezpieczeństw (rzekł) zawsze się uciekano do takowego kroku. Dziś obszeray widok naysmutniejszych przedmiotów przed oczy nam się stawia, i spodziewam się, że izba, która dotąd wszystkie zawsze wglądania odrzucała, ninieysze przyjmie. — Przyjęcie wniosku tego będzie niejako dowodem, że my nie, ze wszystkiem spuszczaemy się na doświadczenie rządu; jeżeli zaś kto w izbie podniesie głos, że kontent jest z ekonomii, przezorności, którą ministrowie w tej wojnie i przeciw obcym mocarstwom okazali, na ten czas cofam moy wniosek. Już to rok 9 toczymy z Francją walkę. Wojna ze wszystkiemi mocarstwami morskimi w Europie nam zagroża. Długi narodowe 27 mil zostały pomnożone. Francya ten wrog nasz, wzniosła się nad wszelkie nadzieje, a nasze siły niszczyły. Szukanie nappewniejszych środków, do zawarcia pokoju powinno być nappierwszą naszą myślą. Dzisieyszy zbieg okoliczności wyciągatego. Selachetny nasz współczłonek Dundas oświadczał bardzo często, że życzył sobie weyrzenia w stan

wowny. Dziś pora, aby przeświadczył  
 iżbę orzetelności swych życzeń, i poka  
 że słowa jego nie były czczem ga  
 dactwem. Przygaoianego postępkom,  
 zawsze nagana ta słuszną się zdawać bę  
 dzie, jeżeli dziś sprzeciwi się woioskowi  
 weyrzenia. Woyna teraz nieysta, mōwi  
 ón była nader pomyślna, ja zaś powia  
 dam, że woyna nainieszczęśliwszą by  
 ła. Przywiodą tu nasze znaczne zdoby  
 cze, ale zdobycze te służyły na to tyl  
 ko, aby nasze sily rozdzielić i osłabić.  
 Z miast zwrocenia potęgi naszej przeciw  
 temu tak nazwanemu iakobinizmu gōszdu,  
 przeciw tey króloboyczej rzpley, mōs  
 my iey w Indyach wschodnich i zacho  
 dnych użyli, a Francya w tym czasie do  
 tego stopnia wielkości doszła, o jakim  
 Ludwikowi XIV nie mogło się i marzyć.  
 My zaś przeciwnie będziemy musieli oku  
 pić pokoy przez zrzeczenie się indyyskich  
 zoobyczv. Bregi Europy od adryatyckiey  
 odnogi, aż do Texelu na nasze klę  
 ski patrzal. Wystaliśmy teraz woyska  
 przeciwko Egiptowi; ale nadzieie moie w tey  
 mierze nie wyrwnęwaia moim życzeniom.  
 A przy tem pokazal się brak determinacyi  
 i nieszczęśliwa zwłoka. Nakoniec odpty  
 nęta flotta d. 3 Grudnia, a po upływie  
 dwóch miesięcy jenerał Aberkromby ie  
 szcze nawet nie wylądował. I coż tu mi  
 distrowie przywiodą na swą obronę, iakże  
 się usprawiedliiā zuzycia nie mienych  
 summi 168,000 ludzi z ktorych teraz ziozo  
 na jest armia nasza? W czasach gdy sta  
 wa nasza świat dumia przy Minto, przy  
 Quebec potęga nasza ledwie potowę co  
 dziś wynosita. Dacie co chcecie, sta  
 bym, niezadowolnym i bez determinacyi lu  
 dziom, nigdy im nie dacie dosyc, Ci bu  
 wiem będą się usprawiedliwiać, że ich  
 nieprzyaciel był mocniejszy. Wzywam  
 tu P. Pitta, niech wyzna, czyli on istotnie  
 zasadał się na mocnem i ścisłem przymia  
 rzu z północnemi mocarstwami, i czy żadney  
 w tey mierze nie miał obawy? Jeżeli  
 to utrzymuje, pokaże iaśnie brak wia  
 domości politycznych, i przeczorow  
 ści. Az nadto iuż było przytrafow  
 które go wskreś troską przeniknąć były  
 powinny. Klęski Rossyanow w Szwayca  
 rach i Hollandyi, utrzymywanie praw ne  
 utralności od Szwecyi, która woleła ra  
 czej poświęcić swojego kapitana, niżli  
 wyrać się praw morskich, to wszystko,  
 mōwię, powinno było otworzyć oczy na  
 zbliżającą się burzę. Odrzucono iednak  
 traktowanie z Francją. Świat cały wie  
 diał, że Cesarz rzymski był skłonnym  
 do pokoju, rząd tylko angielski patal zem  
 stą i żądzą krwi rozlewu. Ministrom W.  
 Brytanii, wiaien jest on swoje nieszczę  
 ścia. Mōwią, że nowa administracya zy  
 czy pokoju, ale ja nie mogę zapomnieć,  
 że członkowie stali swych poprzedników  
 wspierali, i ubiegali się o łaskę P. Pitta.  
 Jakież jest nasze położenie względem in  
 nych mocarstw? Sprzymierzenie przeciw  
 nam się wznosi, i liczy członkami tych,  
 ktorych P. Sekretarz przy odrzuceniu ne  
 gocyacyi w usprawiedliwieniu swoim za  
 aliantów Anglii rachował. W tym stanie  
 rzeczy należałoby umiarkowania się chwycić.  
 Kierowataż sprawiedliwosc naszym  
 postępowaniem względem północnych mo  
 carstw? Manifesta ich bramia inaczey,  
 uskarżaią się na odmowianie i zwłokę  
 sprawiedliwosci w naszych trybunalach.  
 Skargi te warte są roztrząśnienia. Nie  
 jest tu mym zamiarem stanowić pra

wo stosownie do ich żądań, trudne to jest do uskutecznienia, i obawiam się, ażeby tak dalece się nie wzmogło iżby tylko szczęście, przemoc, i *ultima ratio regum* rozstrzygnąć to zdołały. Utrzymują, że przez uchYLENIE prawa rewizyi nieprzyjacieli uzyszcze sposób swoich flot uzbrojenia. Ale północne mocarstwa nie obstają za wprowadzaniem i wywozem wołowym od kontrabandy, owszem oświadczają się przeciw temu. Chcemy Francją osłabić, i dla niej z północnymi mocarstwami chcemy rozpocząć wojnę; iakież iey będą wypadki? Neutralne amerykańskie statki zostaną przewożn kami wszelkich ich płodów do Francyi, kraj ten stanie się składem dla ładu, handel jego ożyje, a wydarty będzie z rąk mocarstw północnych, tak środki przedsięwzięte na szkodę Francyi staną się dla niej dobrodziejstwem. Wydieramy z rąk mniej szkodliwych i niebezpiecznych mocarstw handeli źródła potęgi, dla oddania ich jedynie naszym nieprzyjaciółom. W istocie, jeżeli prawo jest z naszej strony, członkowie tej izby powinni się więcej nie co zastanowić nad uskutecznieniem onegoż, albowiem tego popieranie nader będzie Francyi dogodnem. Jeżeli dokazemy tego, któż nam go zapewni? Zawsze północne mocarstwa były temu prawu przeciwne, i pewnym byź potrzeba, że zadney nie zaniedbają okoliczności, aby przeciwko niemu swoich sił zwrócić nie miały. Pismo na pogaminie bynajmniej go nie zabezpieczy, jeżeli interes czynić inaczej kaze. Aż do tąd manewrowaliśmy z Prusami, nakoniec może do tego przyydzie, że nam Elbę zamkną. Król Pruski może zająć Hanower; któż wie, czy się to już nie stało?

270 milionami powiększono długi narodu, a gadają nam zawsze o kwitnącym naszym położeniu. Oświadczenia takowe nie są tylko satyrą? Zapytajmy się rzemieślników hrabstwa Jorku, Manchestru i Birmingham, i na wespół obumarłych z głodem mieszkańców Westminster i Londynu W. Birmingham i o o mieszkańców biorą płacę ubogich. Szlachetny członek tej izby P. Pitt, postępował podług zasad jakobinizmu, przewrócił nasze przywileje, wziął w rewizycją nasze majątki, i wydarł nam nareszcie osobistą wolność. Gdzie rząd ma przyczyny ustawicznie skarżyć się na spiski, tam koniecznie rząd ztym byź musi, co także ieden zaprzeczony pisarz w swem dziele powiedział. Systema nowej administracyi nie jest w niczem od dawnego różna. Czegóż więc po nim spodziewać się możemy? Oto ciągu wojny z dawnym złośliwym zapałem, i odrzucenia wszelkich negocyacy z podobnąż surowością. W noszę zatem roztrząśnienie stanu narodu, i spodziewam się w tem poparcia od każdego, któremu się nie podobna zgubne do tego czasu systema. „P. Dundas usprawiedliwia systema, którego się dotąd w ciągu wojny trzymało, i przebiegał dzieje wojny. ” Zgoda i jednomyślność, mówił on, która nas w siedmioletniej wojnie i w czasach niebezpiecznych zachowały, dziś dalekimi są od nas (przystań, przystań). Podobno zmniejszenie liczby członków za dowód przeciw temu mieć będą. Ale iad niezgody nie rozszerzyłże się i gdzie indziej? Sądzę, że nie wiele wzmniemy wdzięczności członkom, które się z parlamentu oddaliły, przeciwnie zasługują na nią te które się pozostały pełniąc gorliwie swe obo-

wiązki, lubo? życzyłem, ażeby inne przedmioty wybrali dla swej wymowy, i zamiast przesadzania w swych opisach nędzy rolników i rzemieślników, cieszyli ich raczej, i do cierpliwości zachęcali. — Lord Temple i P. Joung mówili za wnioskiem i przeciw P. Pittowi. — P. Pitt. ” Pierwszy mówca sądzi, że podeyrzenie o postępkach nowej i dawnej administracji jest dostatecznym powodem do przedsięwzięcia rozrzuśnięcia. Nie chcę ja tu używać całej mocy wymowy na obronę postępków moich, mówić jednak będę, aby milczenia mego za skutek dumy nie wzięto. Po skończeniu uczestnictwa mego, którem miał w przemianach czasów dzisiejszych, nie mogę być obojętnym względem stanu państwa, względem uchybienia wielu nadziei, względem dobrego izby mniemania, które o mnie miała. Izba nie może popierać wniosku bez cofnięcia swoich dotychczasowych kroków, i bez odrzucenia systemy, którą większość przyjęła i pochwaliła. Lecz nie tylko honor izby, ale nawet i bezpieczeństwo kraju zależy od zdania względem niniejszego wniosku. Zapewne iezeliby izba osądziła, że iey dotychczasowe usiłowania nie do utrzymania konstytucyi, ale do obalenia iey dążą, gdy b. się namówić dała do o uszczerbienia iey drągi, któraby mogła kraj ochronić od spustoszenia krwi rozlewem, które dotąd Europę nieszczęśliwie niszczą, gdyby izba chciała tych rady usłuchać, którzy iedynie pracują na zniszczenie odwagi i determinacyi, na ten czas iedynie znajdzie słuszną przyczynę podania się rozpaczającemu żalowi, którym ja ci doradzey nadaremnie oddawna natchnąć usiłowałem. Nie będzie miał kraj

czego obawiać się od grożących mu niebezpieczeństw, iezeli się takowi doradcy nie znajdą. Ubolewam, że mój przyjaciel (P. W. Joung) i krewny (lord Temple) ośmiadniają się za tem środkiem, który dla mnie nie miły, a dla publiczności koniecznie szkodliwym być musi. Życzę aby zamiast okazów ludzkości, któremi mię obaypują, postuchali raczej gruntu rzeczy, dla czego może postęпки ich nieukontentowanie ściągnęły. Mam iednak nadzieje w potwierdzeniu od większości obranego przeze mnie systematu, i spodziewam się, że także nowa administracya podobnie potwierdzenie uzyszcze, gdyż w ogule skłonna jest do niego, i dla czegożby innego chwycić się miała? Możemyż o niej sądzić wprzód, nim swe urządowanie rozpocznie? Śmiemyż nowej administracyi nieufać? Odwołuję się do mego wstępu do ministerium, i spodziewam się, że ufność, którą we mnie pokładano na ów czas, i dla nowej administracyi usuniętą nie będzie, są bowiem ze tchną już swych zdatności znajomi, a od dawna poważaniem i miłością narodu, i śmiało to mogę o iednym z członków iey utrzymywać, który ciągle w tych murach powszechny zyskiwał szacunek. Przeciw temu, który iednoomyślną wdzięczność od izby otrzymał, dziś mówca chce nieufność wznieść. Możnaż co zarzucić szlachetnemu lordowi (Hawkesbury) dzisiejszemu dozorczy skarbu, który w przeciągu lat dziesięciu przez uczenie się polityki i obsterne wiadomości zalecił się parlamentowi? Jestże co powiedzieć przeciw szlachetnemu Sędziemu (lordowi Eldons) w którego rękę dziś pieczęć państwa zto-

żona? Mogę także śmiało za hrabią St. Vincent ręczyć. I także, toż nowa administracja nie warta żadney ufności? Zarzucają mi, iż coś się tajemniczego znajduje w sposobie mego zrzeczenia, i temu przyganią. Z obowiązku rzekłem się mego urzędu. Czyż człowiek wszedł politycznych okoliczności nie ma się zaopiewać głosu sumienia, czyliż go zupełnie zaniedbać jest obowiązany? Nie zrobiłem ja tego z powodu jakiey bojaźni. Sprawowanie się moje przez lat 17 może mnie w tem zaświadczyć. Serce moje mię niewinnia, i spodziewam się, że kiedyś i przed publicznością niewinnionym stanę. Co się tycze prowadzenia wojny, już dostatecznie mój przyjaciel za mnie odpowiedział; niepodległość i wolność Brytanii i Europy były oney celem; że zaś ostatnia upadła, skutkiem to jest szerszą się przewagi obcych mocarstw. Co się tycze ekonomii w tej wojnie nie można nic powiedzieć przeciw porównaniu tej z przeszłą amerykańską. Summa pozostałych dochodów jest 900,000, co więcęcy wynosi, niż odpłacenie prowizy od długów wyciąga. Spór i roztrząsanie uroszczeń, mocarstw neutralnych w tym czasie nie może zyskować zalety. Teraz już, i ów nie tak przesła administracye, życząc tego bardzo, aby tę okoliczność jak najspokojniey zagodzić, ale nie przez zezwolenia, przez któreby prawa Anglii były zniszczone, i pretensya tej wyższości na morzu ponizona. Tym czasem sądzę: 1) że nawet podług prawa narodów wolny okręt nie czyni wolnego ładunku; 2) że wyraz kontrabanda oznacza wszelkie wojenne potrzeby, i jako to masła, smół, i t. d. 3) że blokada powinna zamknąć

wszystkie porty, pomimo których bezpiecznie płynąć nie można; 4) że żadne neutralne państwo nie może w czasie wojny wszelkiego handlu prowadzić; 5) że mamy prawo rewizyi okrętów, i że przytomność neutralnego konwoju bynajmniej temu nieprzeszkadza. Prawa te były często od naszych trybunałów zatwierdzonemi, nigdy ich nie zaniedbywano: sam nawet lord Stormond (Londstown) utrzymywał je w swej odpowiedzi północnym mocarstwom, w owem czasie gdy potęga nasza nie była dość silna do popierania onych. Mamyż ich teraz zaniedbać, gdy siła nasza morska na najwyższym stopniu stanęła, czyli też owszem użyć t-y siły dla utrzymania się przy nich? Dla ostatniego przedsięwzięcia powinniśmy być gotowymi do poświęcenia wszystkiego.

(Reszta w przyszłej Gazecie)

Z Kopenhagi d. 7. Kwietnia.

Oto jest urzędowy raport komendora Olfert Fischer da Xola następcy tronowi o morskiej bitwie d. 2 Kwietnia.

D. 1 Kwietnia o godzinie w pół do 4 po południu 2 dywizye angielskiej floty pod dowództwem wice admirała Nelsona i kontraadmirała podniosły kotwice, udały się na wschód około szóstkowej głębi i południowej strony zrzuciły kotwice. Siła ta składała się z 12 liniowych okrętów, wielu większych fregat, bombardierów i innych małych statków, i z wszystkiem 230 przesła żagłów. D. 2 Kwietnia o godzinie 3 awadranse na 10 przed południem, za pomysłem wiatru iak te na południe, tak owe pod admirałem Parker na północ stojące okręty podniosły kotwice. Liniowe okręty i ciężkie

fregaty pod wice admirałem Nelson po-  
 pływały na głębłą królewską, i stały o-  
 bok powierzonej mi obronnej linii. Bom-  
 bardyery i mniejsze statki stanęły bliżej  
 miasta, a dywizya admirała Parker od 8  
 liniowych i kilku mniejszych okrętów,  
 kierowała z wielkiem napięciem bieg swoy  
 na południe ku prawemu skrzydłu obrony.  
 O godzinie wpół do 11 przodem stojące  
 okręty, z oddziału Nelsona, przechodziły  
 około wysuniętych na południe okrętów  
 linii obronnej. Ja dałem okrętom, które  
 się w bliskości wystrzału znajdowały,  
 znak do bitwy. Blokowe okręty *Pröves-  
 teen*, *Wagrien* i niebawnie *Iglund*, po-  
 między którymi i blokowem okrętem *Dan-  
 nebrog*, pierwszy angielski liniowy okręt  
 od 74 armat na tylnej kotwicy się zatrzy-  
 mał, usłuchały natychmiast przez dobrze  
 kierowany i ciągły ogień znaków. Powoli  
 zbliżyły się inne okręty, które częścią o-  
 kolo angielskiego okrętu przepływały, czę-  
 ścią też w tyle mu stanęły, i tym sposo-  
 bem ściśłą uformowały linią, która ie-  
 dnak, gdy się na północ tylko do okrętu  
*Selandyi* rozciągała, nie wynosiła jak  
 dwie trzecie części powierzonych mi sił;  
 bateria trzech koron, blokowe okręty  
*Stön* i *Mars* nie mogły przyśść do ognia,  
 a fregata *Helperen* bardzo mało. W pół  
 godziny zrobiła się bitwa powszechną; 12  
 liniowych okrętów, pomiędzy którymi był  
 jeden od 80, reszta powiększney części od  
 74 armat, 6 do 8 fregat, z jedney, a 7  
 blokowych okrętów, pomiędzy którymi  
 jeden tylko był od 74, reszta od 64 i  
 mniej armat, z fregat i 6 mniejszych stat-  
 ków z drugiej strony potykało się z sob.  
 Nieprzyjaciel miał wszędzie 2 okręty prze-  
 ciw naszemu jednemu; *Prövesteen* procz  
 kontra admirała i 1 liniowego okrętu miał

jeszcze 2 fregaty przeciw sobie, które do  
 niego zawsze z przodu strzelały. — Chocież  
 tylko historycznie donoszę, czego W. X.  
 Mość sam z znaczną częścią obywateli *Dan-  
 nii* i *Europy* byłeś świadkiem, to jest, że  
 ta, śmiele mogę i nazwać nierówna wal-  
 ka, z bezprzykładną walecznością przez  
 półpiaty godziny toczoną była, że ogień  
 nieprzyjacielskiej siły na godzinę przed  
 zakończeniem bitwy tak dalece osłabł, iż  
 wiele angielskich okrętów, a w liczbie  
 tych admirałski okręt Nelsona, tylko po-  
 iedenczemi armatami jeszcze strzelały; że  
 ten bohater w momencie właśnie najgorącz-  
 szey walki postąpił z propozycją zawie-  
 szenia brońi na ląd wysłał; gdy nadto do-  
 dam, iż mi doniesione było, że 2 angielskie  
 okręty zwinęły już żagle były, ale  
 wsparte świeżemi okrętami znowu ie zaw-  
 dziasty; niechaj mi na ów czas będzie wol-  
 no powiedzieć, wczem do samego rozu-  
 miem mogę się odwołać nieprzyjaciela, że  
 dawna chwata *Danii* w morskich nabyta  
 woynach w tak wysokiem w tym dniu za-  
 śniła blasku, że dziękuję *Niebu*, iż *Eu-  
 ropę* dało nam za świadka. — Szala, ieże-  
 li nie równa była, przynajmniej nie prze-  
 ważała się jeszcze na szkodę *Danii* *Nay-  
 pierwey* i najmocniej atakowane połu-  
 dniowe okręty, nawet otoczony, podług  
 mnie niepojętey waleczności *Prövesteen*,  
 był się jeszcze chwilę, poki wszystkie pra-  
 wie jego armaty nie zostały zwałone. Z  
 tem wszystkiem te okręty musiały iedne  
 po drugich uleść nieprzyjacielskiej prze-  
 mocy, i duński ogień ustawał po woli od  
 południowego do północnego końca linii.  
 O godzinie wpół do 12 liniowy okręt *Dan-  
 nebrog*, który obok Nelsona stał, już był  
 rozstrzelany. Ja udałem się z moją ban-  
 derą na liniowy okręt *Holstein* z północ-

nego skrzydła; ale Dannebrog walczyliście szcze dłużej; na końcu bitwy miał 270 ludzi zabitych i rannych. O godzinie w pół do zgiey liniowy okręt Holstein tak był postrzelany, miał wiele zabitych i rannych ludzi, i tyle armat obalonych, że zdiać miał banderę bytem przymuszony; gdy procz tego okręt Salaad pozabawiony masztów popychał go, udałem się zatem na baterię trzech koron, z której dowodziłem północnym skrzydłem, które lekka tylko prowadziło walkę z dywizją admirała Parkera, aż o godzinie 4 odebrałem rozkaz W. X. Mój żeby wstrzymać bitwę. Tak więc południowa część obronnej linii od baterii trzech koron dostała się w moc nieprzyjacielowi aż do fregaty Halperen, która na ostatku sama jedna mając z nader wielką siłą do czyszczenia, odcięła kotwice i schronił się pod Stubben; okręt Elven, który odebrałszy kilka wystrzałów, miał postrzelane maszty i liny, tudzież wiele ludzi zabitych i rannych, schronił się za baterię trzech koron, statki Nybork i Aggershaus, które przed zatonięciem pod brzegi się ratowały, Gerneraska bateria pływająca, która bardzo była skolatana, i nakoniec Dannebrog, który zaraz po bitwie na powietrze wyskoczył. — Prócz widocznej szkody nie przyjacielowi, jestem przekonany, że znaczna tak w ludziach jakoteż w okrętach poniesł stratę; korzystać zaś zwycięzcy nie składa się jak z okrętów niezdolnych do użycia, po większej części z zagwożdżonymi armatami i zatopionem prochem. — Dokładnie nie można jeszcze wyrachować liczby zabitych i rannych; iednak 16 do 1800 ich będzie. W herbie pierwszych królów i obywateli szefów okrętu L. u.

doreten i fregaty Kronenburg, kapitana Thurach i porucznika Hauch, i innego walczonego officyera; w liczbie drugich szefa okrętu Dannebrog, F. Braun który procz innych różnych ran prawą rękę stracił. Nie dostałem mi wyrazów na opisanie bezprzykładnego męstwa officyerów i ludu; bitwa tylko sama potrafi im oddać sprawiedliwość. — Na bateriach d. 3 Kwietnia 1801.

*Olfert Fischer.*

Zawieszenie broni trwa iestote, i negocyacye idą ciągle; tym czasem linia nasza obronna iest codziennie umocniana, i przygotowania do przeszkodzenia bombardowania; z iest największem pospiechem czynione. — Admirał Nelson obiecał być admirałowi Parker ukończyć walkę z pierwszą linią obronną Duńczyków, nayedaley w półtorej godziny, gdy tym czasem przy walecznym odporze Duńczyków trwała blisko godzin. W czasie trwałych negocyacyi, usilują Anglii naprawić uszkodzone okręty dywizji Nelsona. — Szwedzka eskadra wyszła z Karlskrony d. 31 Marca, i ma się przy wyspie Falster znajdować. — Duch wojenny i patriotyczny zapł rozciąga się u nas nawet do pgi piękney; wiele kobiet zatrudnia się z swoy ochoty skubaniem szarpi dla rannych. Zawieszenie broni musi być na 6 godzin wypowiedziane.

*Z Lubeki d. 8. Kwietnia.*

Słychać, że wiele obcych miast i okolic mają woyska pruskie na pomorzu zająć. Wiadomość, jakoby Stralsund i Rygen zajęte były miasty nie potwierdza się. — Na morzu bałtyckim iuz są Angielskie kapry. — Chcą tu wiedzieć, że nowy Imperator rosyjski będzie statym w związku neutralnym z północnymi mocarstwami, ale chce sam podać sposoby do zgody bez krwi rozlewu.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 22 KWIETNIA 1801.

*Z Rzymu d. 15. Marca.*

Ostatniego piątku kurjer Liwio Palmonti przybył z Paryża. Pierwszy konsul Bonaparte chcąc okazać dowód swiego przywiązania do Piusa VII. kazał oddać temu kuryerowi statkę Panny Maryi Loreńskię aby ją w ognieniu tego oddał Ojcu Świętemu. Papież stając tę z największym ukontentowaniem przyjął i w prywatney swojej kaplicy umieścić rozkazał.

Chorych Neapolitańczyków którzy tu pozostali jeszcze byli przed kilku dniami wywieziono.

Kardynałowie Mauri i Mathet d. 7. b. m. do tej stolicy przybyli.

*Z Medyolanu d. 26. Marca.*

Wojska francuzkie zajmujące kraje po Weneckie w dniach tych mają się opuścić; większa część wojsk uda się do Francyi, około 2000 piechoty i 3500 jazdy zatrzyma się w departamencie Oona.

Co moment oczekujemy przybycia generała Kommandującego Miedouald; mniemamy że przez czas mielaki w mieście naszym zabawi.

Dwa bataliony 107 pułbrigady na dniu wczorayszym wyszły z rąd do Turynu z kąd udadzą się do Francyi.

Radca stanu Moreau St. Mery przybył do Parmy i sprawować tam rozpoczął urząd ministra rzpltej francuzkiej.

W dniach tych oczekujemy tu naszych współziomków którzy za mitemania polityczne uwięzionemi byli.

Główna kwatery generała Murat jest zawsze w Francyi; armia pod jego rozkazami będąca składa się teraz z dywizyow Vatin, Monnier, Mathieu, Tarréau, i dwóch jeszcze innych dywizyi z których jedna składa straż przednią pod dowództwem generała Catra St. Cyr.

Z Bononii donoszą, że admirał Villeuveve jadąc do Ankony na dniu 19 przez miasto to przejeżdżał.

*Z Strazburga d. 1. Kwietnia.*

Generał Brice wczoray objął komendę nad miastem naszym.

Generał Dombrowski jadący z Włoch dnia wczorayszego przybył do naszego miasta.

W dniach kilku spodziewamy się tu przybycia generała kommandującego Moreau.

Listy z Beroa pod dniem 29 mieszczą w sobie co następuje: "Od dnia wczorayszego rozchodził się pogłoska że oby

Wawel Reinhard, minister rzpltey francuzkiej od rządu swego odwołany został. — Nowy plan konstytucyi mający za podsta wę jedność rzpltey Helweckiej miał być od pierwszego konsula kommissyji do tego wyznaczony do roztrząśnienia podany, pomiędzy członkami tę kommissyją składającymi zukontentowaniem widzą ob. Barthelemi i Perrochel. — Jenerał Montchoisy doniosł Radzie wykonawczej że część armii Reńskiej przez Szwajcaryą przechodzić będzie.

*Z Auszburga d. 1. Kwietnia.*

Dowiedzieliśmy się z Liaz że dywizya jenerała Grouchi która na dniu 26 p. m. do miasta tego przybyła, nocy zaraz następującej odebrała rozkaz opuszczenia go i udania się ku Renowi wraz z dywizyami jeneratów Decsen i Richepansa. Jenerał kommanderujący Moreau nakazał powrócić woysku temu do Austrii przed odebraniem wiadomości o ratyfikacji pokoju której już dawno się spodziewał; lecz zaraz po przybyciu kuryera wiozącego ratyfikacyą wyszedł do Liaz kuryera z rozkazem aby woysko to wsteczny znówu marsz rozpoczęło. — Dnia 20 p. m. woyska austryackie weszły do Braunau. Po dług listów z Inspruka na dniu 26 przejeżdżał przez miasto to kuryer francuzki wiozący do armii Włoskiej wiadomość o ratyfikacji pokoju. Woyska francuzkie trzy mają jeszcze Tyrol wyższy kray Reuti który już opuścili. Jenerał kommanderujący Macdonald jest dotąd w Trydencie, lecz jak tylko go opuści woyska Austryackie znajdujące się już w Botzen miasto to zajmą.

*Z Paryża d. 1. Kwietnia.*

Rząd wyzoczył kommissyją o założenie więzi kryminalney. Bywazy dyrek-

tor Treilhard jest oney członkiem. — W Havre i poblizkich portach czynią wiekie uzbierania, znaczna liczba statków płańskich będzie ubrojona. Admirał La Touche znajduje się w Havre, i na fragacie od 44 armat zażknął swoją banderę. Pierwszy konsul jest także spodziewany. Bawi się on jeszcze w Malmaison — Korpus woysk lądowych od 30 000 zgromadził się na brzegi. Oddział gwardyi konney który konsulowi ma do portów towarzyszyć, odebrał rozkaz być w gotowości do marszu. Trybunat oddał swe posiedzenia do 11 Lipca. — W Misore jeden d-terminowany officer, który przedtem był w służbie Tipposalba, zgromadził armią od 20,000, napadł na angielską forteckę, i garnizon tej od 100 ludzi w pień wydział. — Jenerał Bernadotte i admiral Bruix są w Brest oczekiwani, ostatni jako dowódca woysk na morzu i lądzie. — Słychać, że nasz poseł w Szwajcaryi inne miejsce otrzyma. — Rada prawodawcza w Bernie dała oycu literatury niemieckiej, sławnemu Wielandowi tajnemu radcy w Weimar, obywatelstwo Helweckie. — Jenerał Sprengporten wiechał z Paryża, i będzie rosyjskich jeńców odprowadzać do ojczyzny. — Słychać, że Paweł I. przystał Bonapartemu krzyż wielki maltański. — Jenerał brygady Leopold Berthier donosi z Florencyi, że w południowej Toskanii osobliwie w tók zwanych wsiach Maremach powstały zaburzenia. Wystano 400 ludzi dla uspokojenia kupujących się, których Anglicy obsiedli w Porto Ferrajo przez śpiegów swoich codziennie poduszczali, a nabybardziej w części Toskanii Elbia przyległej, i pieniądze przesyłali. Insu-genci napaśli z bronią w rękę wieś w poblizu Massa. Osm set ludzi osadziło wieś Prata, ale na wyjściu rzeź znaczna była. Woyska nasze zdobyły wioskę i insurgentów, ubiwszy im 5 ludzi wypędziły. Z naszej strony poległo kilku odważnych ludzi.

*Od granic Rosyi d. 31. Marca.*

Alexander I Imperator wszech Rosyi ogłosił rozkazem następujące urzędzenia: 1) Przywrócenie orderu S Włodzimierza, 2) Przywrócenie dawnych gwardyow, 3) Wolność handlu podług taryfły roku 1782. 4) Uchylenie i zniesienie wszystkich

podatków za przeszłego panowania postanowionych. 5) Wolność gazet i książek podług cenzury. 6) Regimenta wezmą dawne swoje nazwiska i dawne mundury. 7) Wolność jeżdżenia po kraju bez paszportu. 8) Wolność wiozowania za granice państwa z paszportami rzędu, i każdy może przybyć do kraju opatrzone paszportem ministra R. Ryskiego u dworów zagranicznych. 9) Zniesienie zakonu maltąskiego. 10) Wolność noszenia ubioru podług upodobania. 11) Wolność wszelkich towarzystw, refektorjów, klubów, pikników, bez bot żoł. pol. cyw. 12) Wolność majtków angielskich. 13) Wolność wszystkich więźniów stanu i wygnañów.

Otrócz tego znajdnie się jeszcze 20 ubarów do senatu ścigających się do nowych mianowań na urzędy cywilne.

*Ukaz Imperatorski pod d. 16 (27) Mar. 1801.*

Ponieważ fabryki rękusyskie nie dosięły jeszcze do przyzwoitego, i potrzebnego stopnia doskonałości, ażeby wystarczyć potrzebom naszego państwa, rozkazujemy, ażeby zakaz przywozu porcelany, fajanów, szkła, instrumentów, stali, materiałów jedwabnych, bawełnianych, i lnu, był zniesionym, i ażeby na rok terażniejszy 1801 roku 1797 służyła za prawidło.

Garcia dworska petersburska pod d. 30 wyraża, iż j. r. Pahlen przy wszystkich swoich dawnych dosięgłościach utrzymanym został.

*Z Helsingera d. 7. Kwietnia.*

Rząd nasz posłał admirałowi Nelsonowi jego propozycje ostateczną odpowiedź; to ma być, że Dania nigdy od związku północnego nie odstąpi, a jeżeli to ma być warunkiem do pokoju, tedy może natychmiast onowić nieprzywielelskie kroki, Dania będzie się do ostatniego bronić. Ludzie, którzy z niewoli angielskiej floty powrócili nie mogą opisać, jak dalece okrety w rozprawie uszkodzone zostały; nas e także nie lepiej wyglądają. Leż przeciw tak wielkiej sile! — Wczoraj przy

bił tu szwedzki officer z Landkorony, i przywiozł nam kilku komendantów i bardzo wiele papierów, które na angielskim bacie pod szwedzkiem brzegami znalezione zostały. Nieżą one do samego Nelsona; dziennik jego aż do 1 Kwietnia ma się także między niemi znajdować. — W bitwie d. 2 zginęło do 16 angielskich officerów. — Weśrzość znowu Nelson iud oba i następcy tronu. — Dnia rano o godzinie 6 wysłano od angielskiej floty kuter z poselską banderą za Sund. — Anglicy mieli w początkach tak daleko przesądzić swoje żądania, iż domagali się, żeby cięższe naszy floty rozbrojona została. — Rosyjska eskadra z Rewalu jeszcze nie przybyła, a szwedzka zostanie się podobno przed wyspą Falster.

*Z Berlina d. 4. do 7. Kwietnia.*

Wczoraj minister hrabia Haugwitz akt przystąpienia naszego dworu do związku północnego w r. p. d. 16 Grudnia w Petersburgu między Rosyją, Szwecyją i Danią zawartego, z będącym tu posłem ruskim Rosenkrauzem podpisał. Ostatni dziś odjechał do Kopenhagi. — Tutejszy minister rosyjski, baron Krudener, został od nowego Imperatora na urzędzie potwierdzony. Na dobieśnienie o śmierci Pawła I. Dwór nasz wdziął na 3 tygodnie żałobę. — Poseł portugalski, hrabia Andria, miał audyencyą pożegnania. — Półkownik Kölichen otrzymał wakaas u regimentu kir. sędów. Rządca generał leytnant Kleist wyjechał d. 31 Magdeburga na obięcie kommandy nad wojskiem saskim. Hanoerskie

CENA ŻBOŻ

*Na targu w Krakowie d. 21. Kwiet. 1801*

Korzec pszenicy . . .	zł. pol. 27 do 30.
— Żyta . . .	— — 20 — 24.
— Jęczmienia . . .	— — 15 — 16.
— Owsa . . .	— — 9 — 10.
— Grochu . . .	— — 23 — 24.
— Kaszy jaglanej . . .	— — 38 — 40.

DONIESIENIA

*Dnia 23 Czerwca b. r. na mocy gubernialnego urzędowania d. d. 20 Marca b. r. Nr. 3052 nowomiyskiego szpitalnego funduszu należący w tym cyrkule w Winiaruch w starostwie leżący folwark Gorna Wola zwany, na tymże folwarku samym o 9*

godzinie zrana na 3 lub 6 lat więcej dającym w arendę wypuszczone będą, gdzie to  
 razniejszy czynsz Arendy 790 Zł. Ryn: za pretium fisci bierze się.

W Kielcach d. 3 Kwietnia 1804.

Mitscha, kons. gub i staros. cyrk.

Ponieważ Propinacya duchownego miasta Skaryszow w cyrkule Radomskim  
 na dniu 11 Maia r. b. na rok ieden i 4 miesiące za pretium fisci 3245 zł. pol. dochody  
 iarmarczny i kramowego także na ten sam czas za pretium fisci 100 zł. pol. a łaka  
 mieyska Błonie na 3 lata i 4 miesiące przez publiczną licytacyą naywięcey ofiarujące-  
 mu w dzierzawę puszczone będą, więc to ninieyszem do powszechney wiadomości  
 ogłasza się z tym dodatkiem, iż życzący sobie wzyż wspomnione realności wziąć  
 w arendę, na wzyż namienionym dniu w pańskiej kancelaryi tamże stawić się mają.  
 W Radomiu d. 7. Kwienia 1801.

Mandorf, kons. gub. i star. cyr.

Ces. Krol. Sądy Szlacheckie Kr. kowskie Galicyi Zachodniey oznaymia tym  
 Edyktem Panu Jozefowi Woyszyckiemu: że Pani Krystyna Kalityńska po niegdy Igna-  
 cym Kalityńskim pozostała wdowa, a małol tniego syna Jana Kalityńskiego matka i  
 opiekunka usądów tych o sumnę 258 zł. pol. z prowizyami o! roku 1782 dnia 24  
 Czerwca, i kosztem prawnym, zatobę na niego podła i o pomo: Sądu, ile spra-  
 wiedliwość wymaga, prosila.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy  
 wcale w C. K. Państwach dziedicznych znayduie się, iemuż pozwanemu Jo: Woys-  
 zzyckiemu adwokata tuteyszego Pana Ostawskiego z iego szkoda i iego kosztem zastępcą  
 postanowili, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocnie  
 się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się:  
 ażeby dnia 30 Maia 1801 o godzinie 9 zrana sam stanął, albo iezeli jakie ma prawa  
 swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestał, albo nakoniec innego  
 sobie patrona obrał, tego Sądowi tuteyszym wymieni i podług przepisu tych środków  
 prawa używał, ktore do swey obrooy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym  
 razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyninąć mogącą samby sobie, po-  
 dług opiewu C. K. Praw przypisać być winien.

Pod niebytność JW. Prezesa.

J. F. Kraufs.

W. Roskoschny.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey  
 W Krakowie d. 3. Lutego 1801.

Müach S.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domi-  
 no Petro Radziwiński. Medio præsentis Edicti hisce insinatur quod nimirum Paulus  
 Bielski ad Forum hocce adversus eum in causa per Antonium Radziwiński puecto  
 executionis ad bona Uherin satisfactioem sum: æ 50,000 sp. lap. & usualis c. s. c.  
 promotæ sub præ 24 febr. 1801 n. E. 2705 litis denuntiationem porrexerit, Judicii que  
 opem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum  
 ejus habitatiois locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsi hic  
 loci degentem advocatum Konopka ipsius periculo, & impendio, qua curatorem con-  
 stituerit, cum quo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis  
 terris judiciarii codicis agitabitur, atque etiam terminabitur ideo ipse eum in finem  
 admonetur ut intra 90 dies in conformitate §. 50 c. jud. aut ipse met se hic fori declaret  
 vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel  
 denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine  
 præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse

judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis esse sequelas, sibi met  
inse impunitas habebit. Ita enim santiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis  
Terris Leges.

Wittorff.  
Brożowski.  
Gruszecki.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublin. in Regno  
Galiciæ Occid. Datum Lublini d. 27 Febr. 1801.

Sahaneck.

C. K. Niepołomska Dyrekcya wypuszcza na dniu 5 Maia b. r. Dobra Koła Ty-  
nieckie w Myślenickim cyrkule leżące i Zabłocie przy Podgurzu, gdzie pierwsze bę-  
dzie o godzinie 9 przed południem, drugie zaś o godzinie 3 popołudniu, każde na  
swym własnym gruncie, na 3 posobie następujące lata naywięcey dającym zaaren-  
dowane.

Kazdy ochotę licytowania mający ma się w całą część ceny fiskalney zaopatrzyć,  
które agitujący się kommissyi jeszcze przed licytacją złożyć będzie powinien, które  
to wadium, naywięcey dającym zaraz po złożeniu zdatney kaucyi, innym zaś licy-  
tantom po skończoney licytacyi, wydane zostanie.

Naywięcey dający jest obowiązany zaraz po skończoney licytacyi półroczną ratę  
złożyć, gdzie także niech mu wiadomo będzie, że jeżeli tey w przeciągu iego 3 le-  
tniej arendy iakowa odmiana lub insze zarządzenie z temi dobrami nastąpiło, i  
gdęby zaraz w pierwszym roku tedy P. Posessor bez naymniejszey pretensyi usta-  
pić powinien będzie.

Præsum fisci z Koła Tyńieckiego . . . . . 216 Z. R. 20 Kr.

Detto z Zabłocia . . . . . 77 . . . 23

W Niepołomicach d. 8. Aprilis 1801.

Talski.

Gdy Licytacja Wełny w tuteyszey prefekturze d. 28 Stycznia roku bieżącego  
odbyta, od naywyższych rządow nie była potwierdzoną, naznacza się przeto druga  
licytacja na dzień 27 Maia r. b., w którym dniu o godzinie 9 zrana w państwie Bo-  
żeńcińskim więcej dającym będzie sprzedane.

Nayprzedniejszego gatunku wełny . . . . . 1 Centnar 47½ funt. Wiedeńskiej wagi.

Poprawioney wełny z pierwszego strzy-  
żenia . . . . . 12 . . . 66

Ordynaryney detto . . . . . 13 . . . 94

Państwa Lipniakowa poprawioney weł-  
ny . . . . . 11 . . . 13½

Ordynaryney detto . . . . . 1 . . . 38

Cena fiskalna centnara wiedeńskiej wagi nayprzedniejszego gatunku wełny jest  
100 ryń. poprawioney z pierwszego strzyżenia 65 ryń. a ordynaryney 42 ryń. ozna-  
czona. Zycząc ją sobie kupić, mają się d. 27 Maia w tuteyszey kancelaryi stawić,  
i w wadium 233 ryń. 43 kr. opatrzyć, gdyż bez niego nikt do licytacyi nie będzie  
przypuszczonym.

Z C. K. Bożeńcińskiej prefektury d. 25 Lutego 1801.

Josef Postlr.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis  
Domino Stanislao Matuchowski Contutori minorennium Josephi, Onuphrii, Ludovici  
& Mariæ Matuchowskie. Medio præsentis Edicti hisce insinuaturs quod nintrum  
D. Adalbertus Bielski ad Forum hocce adversus eum in causa puncto sequestrationis  
honorum Bohotnica cum attinentiis in extenuationem summa 30,000 fl. p. c. s. c. sub  
præs 3 Febr. 1801 N. E. 1728. Libellum porrexerit, Judiciique open, quo ad id ju-  
stitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum  
vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum  
Rutynski ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis

*contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur, ut die 19 Maii a. c. hora o. mat. aut ipse compareat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmitat, vel denique alium quempiam Mandatarium const tuat. Porroque huic denominet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judaverit, ut pote quod secus adversus fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imovandas habebit. Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.*

*Wittorff  
Brzowski,  
Friesenthal.*

**Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciæ Occiden. Datum Lublini d. 7 Februarii 1801.  
Dostenberg.**

Magistrat Miasta Kazimierza niniejszym Edyktem do publiczney każdego wiadomości podsie, iż licytacya rzeczy ruchomych i domu po niegdv S. b. stawaie Szrubnińskim kotlarzu mieszczaninie Kazimierskim i Krakowskim pozostałych jako to: miechy, kotłów, garców, rądlu większych i mniejszych, ponewek i innego naczyńia miedzianego, tudzież blach miedzianych niemolej, sukien, pasów, bielizny, stolarszczyzny, żelazniwa, i roznych instrumentów i narzędzi kotlarskiego, oraz obratów, sreberek, klejnoczków, cyny, nakoniec rozney ruchomości w ratuszu miasta Kazimierza dnia 11 miesiąca Maja roku bieżącego o godzinie 9 ranney, a zaś domu częścią murem nogo, częścią drewnianego tu w mieście Kazimierzu w ulicy Krakowskiej pod Nrem 45 konskrypcyonalnym stojącego summy zł. pol. 3137 takowanego dnia 18 26 miesiąca Maja i 5 Czerwca roku bieżącego o godzinie 9 ranney rozpocznie się i urzędownie odprawić się będzie. Życzący sobie tak ruchomych rzeczy kupienia i ko i dziedzictwa domu nabycia w miycyscu i czasie oznaczonym stawić się winni. Kandydycie zaś domu sprzedarzy w kancelaryi magistratualney przez żrzc i o tych dowiedzieć się każdego czasu wolno. Dan na sefysi Magistratu dnia 11 Kwietnia 1801 roku.

*Jan Dobrzański,  
Szymon Rokkiewicz,  
J. Nep. Wistochi.*

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dominis Michaeli Josepho & Xaverio Szydłowski in fratribus, M. dno præsentis Edicti hisce insinuat. quod nimirum Domini Angela de Szydłowskie & Paulus Gostkowskie Coniuges ad Forum hocce adversus, eos in causa puncto sequestrationis proventuum honorum Rudzienko in extenuationem summæ 100,000 sp. c. s. c. Libellum perrexerunt iudicialique opem, quo ad id iustitia extigit, im. loraverint cum autem Forum hocce ob ignotum eorum hacitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic, loci degent in advocatum Caietan. Kosopka ipsorum periculo & impendio, quo Curatorem const tuerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admonentur ut pro die 20 Maii 1801 aut ipsi compareant vel Curatori dato, si quæ forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam Mandatarium constitutum Porroque huic denominent & pro ordine præscripto ea juris adhibeant media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverint utpote quod secus adversus fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsis imovandas habebunt, Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Wittorff.  
Purtscher,  
Gruszecki.*

**Ex Consilio Cæs. Ræ. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ  
Occidentalis. Datum Lublini die 13 Febr. 1801.  
Dostenberg.**

*Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dnæ. Franciscæ de Poswiatowskie Mocholska & Anastasiæ de Poswiatowskie Malinowska, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Joannes Jozwiak ad Forum hocce adversus eas ac alios in causa puncto solutionis summæ 154 sp. 15 duc. & 15 sp. c. s. c. subpræs 9 Febr. 1811 N. E. 1904 Libellum por. exerit, Judicique opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotem ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic loci degeniem Advocatum Zaransk ipsorum periculo. & impendio, qua Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, cuique actio sub hodierno ad excipiendum intra 90 dies comunicatur ideo ipsæ eum in finem admonentur ut vel Curatori dato, si quæ forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam mandatarium constituent Forumque huic denominant & pro ordine præscripto eum juris adhibeant media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverint, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas, sibimet ipsis imputandas habebunt. Itaenim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.*

*Wittorff.  
Brozowski.  
Gruszecki.*

*Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Lubl. Galiciæ Occident.  
Datum Lublini Die 11 Febr. 1811.*

*Dostenberg.*

*Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Lublinense Galiciæ Occidentalis omnibus & singulis quorum interest, medio præsentis Edicti notum redditur, sine licitandorum ad ins. antum Mariannæ Kostecka jurevincens in satisfactionem evictarum summarum 9.287 sp. 4.000 sp. atque 11,165 c. s. e. Bonorum Szczuczki in circulo Jozefowiensium sitorum Cajetani Wronowski hæreditariorum terminum pro 22 Maii, secundum pro 24 Junii & tertium pro 21 Julii a. c. hora 10 matutina hic fori præfixum haberi, Hæcque bona juxta expeditum eatenus acium detaxationis per quemvis emendi cupidum in gremiali registratura inspiciendum ad pretium 97.553 sp. judicialiter æstimatum esse. In dictis terminis itaque præfata bona plus offerenti non nisi erga cæparatum dimmittentur, ast sequentibus sub conditionibus: 1mo. ut saltem quarta pars pretii in ipso licitationis termino statim ab initio, reliquum vero ad integrum satisfactionem exequentis intra 14 dies ad depositum judiciali Regii hujus fori deponatur, residuum quoque in satisfactionem reliquorum creditorum, si hi voluerint, etiam penes futurum ac fundi proprietarium maneat. 2do. Plus offerens bonis his inhærentia onera pro rota oblatis pretii in se ac bona licita suscipere tenebitur. Liberum tamen. 3tio Cuique creditorum relinquendo, sese cum futuro hærede quoad summas in his bonis hypothecatas conformiter § 436 cod. jud. cointelligere. Quare hoc modo etiam omnes & singuli in præfatis bonis hypothecarii creatores pro iisdem terminis, quin specialem ad citationem præstolentur hisce aditantur, quo secus ii, qui se in præfixo eatenus termino non sisterent & non insinuaverint, nec contra emptorem bonorum aut susceptorem ejusmodi, nec contra, seu ad ipsum bonum, jus aliquod amplius s. habere, sed suam satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia debitoris sui substantia quæ vero debere sciunt*

*Wittorff.  
Brozowski.  
Gruszecki.*

*Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublin. Galiciæ Occid.  
Die 10. Februarii 1801.*

*Dostenberg.*

*Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis Dnæ.*

*Franciscæ de Poswiatowski Mocholska & Anastasiæ de Poswiatowski Milinowska.*  
Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Joannes Jozwiak ad Forum  
hocce adversus eas in causa puncto solutionis summæ 50 duc. c. s. c. sub præ 9 Feb.  
1801. N. 1995. Libellum porrexit judicique opem, quo ad id justitia exigit, imple-  
raverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum vel plane a C.  
K. hæreditariis Terris absentiam ipsis hic loci degentem advocatum Zurański ipsorum  
periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in  
conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur,  
atque etiam terminabitur, cuique actio sub hodierno ad excipiendum intra 90 dies  
communicatur, ideo ipsæ cum in finem admonentur ut vel Curatori dato, si quæ forte  
haberent Juris sui adminicula tempestive transmittant vel denique alium quempiam  
Mandatarium constituent, Foroque huic denominent & pro ordine præscripto ea juris  
adhibeant media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverint, utpote  
quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsis imputandas habebunt.  
Ita enim saantiunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Witorff.*

*Brozow.ki*

*Puttscher.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ  
Occidentalis. Datum Lubini die 11 Febr. 1801.

*Dostenberg.*

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymia tym Edyk-  
tem publicznym wszystkim, którym o tem wiedziec należy: ze Dobra Podola y w  
cyrkule Krakowskim lezace w summie 97,373 zł. ryń. 8½ kr. i Dobra Kazimirza mała  
w cyrkule Kieleckim bęzące w summie 74,619 zł. ryń. 22½ kr. oszacowane do mafsy  
krydalney Pawła Grabowskiego nalezające dnia 16 Czerwca 1801 oa sprzedaż publicz-  
ną wystawione będą, a to pod tym warunkiem: azeby nabywca szałunek przy licy-  
tacyi wypadły w przeciągu 14 dni po ukonczoney licytacyi w gotowiznie do depozytu  
sądow tuteyszych słożył tym pewniey, ze inaczey z tego szkodą i tego kosztem nowa  
licytacya byłaby naznaczona.

Wszyscy zatym Dóbr tych nabvdz sobie zyczący małą d. 16 Czerwca 1801 r.,  
sćisie sie stosując do powyższego warunku, w sądach tuteyszych do licytacyi stanęć.  
Wolno wresćcie jest każdemu akt detaxacyi Dóbr tych w sądowey registratu-  
rze przeyrzyć.

Wzywają się oraz Edyktem ninieyszym wierzyciele na tych Dobrach zab spie-  
żeni, aby się w prawach swoich, nie oczekując osobnego wezwania, dopilnować  
mogli. W Krakowie d. 14 Lutego 1801.

Pod niebytność JW. Prezesa.

*Kraufs.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi  
Zachodniey.

*Weinmann.*

Wzywanie edykcyjne, Cæs. Król. Gubernium Galicyi zachodniey uwiadomia ni-  
nieyszym poddanych z Gródek cyrkulu radomskiego z familiami swemi za granice wy-  
szych, mianowicie: Joachima Łackiego, Kazimierza Żywca, Wojciecha Duszę,  
Józefa Kabodniaka, i Wicentego Kabodnika czyli Waligorę, ze się w przeciągu czte-  
rech miesięcy od ogłoszenia ninieyszego edyktu powrocić, lub spodziewać małą, iż za  
wychodniów poczycani, i jako tacy traktowani, a zatym na kary prawem przepisane  
braz wziętą skazani będą. W Krakowie d. 6 Marca 1801.

*Jan Nep. hrabia de Trantmannsdorf*

*Augustyn Reichman de Hochkirchen.*

*Chrystian hrabia de Wurmser*